

WIADOMOŚCI ŚWIDNICKIE

BIULETYN INFORMACYJNY



Rok 1

Świdnica, niedziela 25 listopada 1945r

Nr. 18

Na marginesie procesu w Norymberdze.

Teraz kiedy odbywa się proces zbrodniarzy niemieckich w Norymberdze, warto się zastanowić nad istotą ruchu hitlerowskiego.

Hitler wyszedł z założenia, że naród niemiecki jest tak wartościowym dla ludzkości, że wszystkie inne narody winny mu ustąpić miejsca na kuli ziemskiej.

W szczególności zaś narody słowiańskie, jako jego zdaniem narody o małej wartości z punktu widzenia rozwoju kulturalnego i cywilizacyjnego ludzkości.

Hitler zaatakował także żydów, chociaż wiadomo wszystkim, że właściwie żydzi niemieccy przyczynili się wybitnie do rozwoju i potęgi państwa germańskiego.

Od czasów Bismarcka i jego szczęśliwych pociągów politycznych, naród niemiecki poddał się wpływowi Prus. Prusy znowu od najdawniejszych czasów były wielbicielami siły. Siła przed prawem, lub wedle szkoły filozoficznej Jehringa, prawem jest siła.

Wszystko to wskazuje na to, że właściwie nie Hitler jest główną przyczyną wojny ostatniej, ale błędną psychozą całego narodu.

Naród niemiecki musi być z tej psychozy wylęczony, musi zrozumieć, że prawo międzynarodowe jest wrazem woli nie poszczególne narody, ale wszystkich narodów świata.

Ze istnieją wyższe ideały ponad ideał dobru jednego narodu, kosztem zniszczenia innych.

Ale pomijając już te zagadnienia, przejdźmy do metody.

Hitler jest wynalazcą metody.

Cała dzikość, cała pierwotność plemienia germańskiego znalazła w tej metodzie ujście.

I Francuzi chcieli za Napoleona świat sobie podporządkować, ale jakże inaczej wyglądali ci zwycięscy, jakże inne było panowanie Francuzów nad podbitymi narodami.

A przecież czasy były o wiele surowsze i zasady prowadzenia wojny mogły być bardziej bezwzględne.

Można powiedzieć, że w Europie metody te które obecnie zastosował hitlerizm, nie były stosowane od wielu stuleci.

Wszystko to są fakty niezbitne. Fakty te można uzasadnić tysiącem zdarzeń, dokumentów. Książek i żyjących jeszcze świadków, będących wielokrotnie ofiarami zwierzęcych praktyk rozszalałych Niemców.

Zadaniem procesu norymberskiego jest właśnie te rzeczy zabezpieczyć dla historii powszechnej świata.

Załowić wypadnie, że naród Polski, zbyt mały bierze udział w tym procesie.

My od stuleci mamy doświadczenie kim są Niemcy. Należało by nas zwywać jako ekspertów w każdym procesie tego rodzaju.

Jesteśmy znawcami duszy niemieckiej, małej przyziemnej materialnej duszy ludzi, po których spłynęły wieki chrześcijaństwa i wieki wychowania obywatelskiego w duchu praw rzymskich, nie pozostawiając głębszych śladów.

Lud Polski od wieków, robactwo zwal prusakami, słowo oszukać używał jako oszważyć, djabła przystrajał w strój niemiecki i kto wie, czy nie dzięki tej odwiecznej hiechąci ludu polskiego do Niemców, Polska jako taka przez wieki zdolna im się oprzeć.

Pocieszające jest tylko jedno, że w tej wojnie dopiero inne narody słowiańskie, jak Rosjanie, Czesi, Jugosławianie, będąc osobliście doświadczeni, rozumieli w całej pełni zagadnienie niemieckie i poznali duszę niemiecką.

Na dobrym zrozumieniu Niemców musi się oprzeć istota wspólnej polityki całej słowiańszczyzny.

I jeszcze jedna sprawa, — wiara w budowanie państw siłą, musi upaść czy to na-

TRZECI DECYDUJĄCY ETAP

Historja ostatnich kilku miesięcy Dolnego Śląska ma już za sobą 2 etapy działalności organizacyjnej Państwa Polskiego. Pierwszy etap to akcja przejmowania terytorjum Dolnego Śląska przez Polską Administrację.

Drugi etap to zabezpieczenie majątku pomemieckiego przez Pełnomocników Rządu i Grupy Operacyjne. W tym drugim etapie jednocześnie rozpoczęła się akcja osadnicza i napływ ludności polskiej z centralnych województw.

Przed przybywającymi pionierami naszej polskiej gospodarki: rolnikiem, robotnikiem, rzemieślnikiem i pracującym inteligentem, piętrzyły się olbrzymie trudności, które musieli oni pokonywać z wielkim trudem i samozaparciem. Fatalna komunikacja, ciężkie warunki aprowizacyjne, niedostateczne zabezpieczenie osobiste, zbyt szczupły i niedoświadczony aparat organizacyjny — wykonawczy.

Wszystko to było przyczyną, że pierwszy okres akcji osiedleńczej, który już mamy poza sobą, trwał nazbyt długo i odbywał się w tempie bardzo powolnym.

Nadchodząca pora zimowa, jeszcze bardziej utrudnia ten podstawowy proces z polonizacji kraju Dolnośląskiego i dlatego trudno pokładać wielkie nadzieje na najbliższe 4-5 miesięcy.

Dopiero na wiosnę 1946 r. będziemy świadkami dalszego i oby liczniejszego napływu rodaków, aby załuszczyć nasze szczupłe szeregi.

Obechcie po etapie pierwszym — przejmowania, i drugim — zabezpieczenia, wkraczamy w trzeci etap — uruchomienia.

Stoimy zatem w obliczu może najtrudniejszego lecz zato ostatecznego i decydującego zadania — uruchomienia życia gospodarczego, kulturalnego i społecznego na Dolnym Śląsku. Aby móc to zadanie rozwiązać w sposób najbardziej racjonalny, aby nie popełnić błędów, któreby wpłynęły hamująco na osiągnięcie celu, postaramy się ocenić sytuację i scharakteryzować ogólne warunki w jakich się znajdujemy w obliczu pracy która stoi przed nami.

Konkretnie zadania wymagają konkretnych sposobów i rozwiązań.

Dlatego nie będziemy się bawić w ogólniki i teoretyzować, lecz postaramy się ująć temat od strony konkretnej — praktycznej.

Przed nami mieszkańcami miasta i powiatu Świdnica stoi zadanie realne: zorganizować życie i uruchomić gospodarkę miasta i wsi naszego powiatu.

Zanim przystąpimy do właściwego tematu przeprowadzimy krótką charakterystykę naszego miasta i powiatu z punktu widzenia gospodarczego.

Świdnica, w swej strukturze gospodarczej jest bardzo zbliżona do miasta powiatowego Polski Centralnej, ściśle związanego z rolnictwem, które stanowi jej podstawową bazę gospodarczą.

Niewielka jak na stosunki Śląskie ilość fabryk i większych warsztatów

zwiemy faszyzmem, czy hitleryzmem, czy inaczej.

Tak samo jak w gospodarce ludzkiej na przededniu zarania ludzkości zwycięża powoli idea siły fizycznej, a rozumem musimy budować, tworzyć, zarobkować, tak samo idea siły i demokracji ludów zwycięża w politycznych konstrukcjach państwowych całego świata.

Hitler wyzwał ze swego narodu wszystkie te sity i wszystkie te napiętności i nawet gdyby był zwyciężył, państwo jego roz-

przemysłowych jest dopiero w okresie uruchomienia produkcji. Zorganizowane w centralne zarządy branżowe, fabryki te, są w minimalnym jedynie stopniu, powiązane niemi współzależności z lokalnym życiem gospodarczym miasta i powiatu. Produkcja ich postawiona jest do dyspozycji Zarządów Centralnego. Zbyt towarów ujęty jest w rygor i rozdzielni central, których siedziby mieszczą się z reguły poza granicami naszego powiatu. Nawet Elektrownia Miejska i Gazownia uzależnione są od dyrektyw Centrali Energetycznej która mieści się w Wałbrzychu.

Zatym działalność gospodarza drobnych warsztatów przemysłowo-rzemieślniczych i handlowych, związana jest ściśle jedynie z potrzebami nielicznej ludności polskiej miasta i niezaludnionych okolicznych wsi i miasteczek.

Gdyby się miało określić, w jakim stopniu zdołaliśmy w ciągu ubiegłych paru miesięcy zaludnić i zagospodarować miasto i powiat, to z samej statystyki ludnościowej można ten stopień określić nie wyżej niż na około 10 % ogólnego potencjału.

Pozostaje zatem jeszcze wykonać 90 % pracy organizacyjnej i osadniczej, aby osiągnąć 100 % zaludnienia miasta w szczególności powiatu. Pobieźmy przegląd lokali przemysłowo — rzemieślniczych i handlowych wykazuje, że jedynie nieliczne małe lokale wykorzystane są w 100 %.

Są to przeważnie sklepy spożywczo — kolonjalne i część zakładów rzemieślniczych. Natomiast przeważna ilość sklepów to olbrzymie lokale liczące po kilkanaście ubikacji, a których potrzeby lokalowe w chwili obecnej organiczają się do 1 lub 2 ubikacji.

Pozostała część pomieszczenia jest zbędna i stanowi jedynie ciężar ponoszący niewspółmierne koszty handlowe (komorne, opał, światło, obsługa) oraz zaszerogowanie do wyższej klasy przedsiębiorstwa.

Spis instalacji elektrycznej przeprowadzony przez elektrownię, wykazuje w niektórych sklepach po 100 i więcej punktów świetlnych, z których zaledwie 3 lub 5 jest używanych, reszta zaś stanowi nadmiar ciężący finansowo na przedsiębiorstwie. Ta dysproporcja pomiędzy cechami zewnętrznymi sklepów a ich istotną wielkością jako przedsiębiorstwa, jeśli chodzi o wysokość dochodowości i obrotów jest olbrzymia. Można by powiedzieć że są to kramiki w pałacach.

Jesteśmy zatem świadkami zjawiska analogicznego do sytuacji, jaka się wytwarza w okresach depresji koniunkturalnej (kryzysu), gdy przedsiębiorstwo nagle pozbawione możliwości zbytu tych towarów redukuje część swego personelu i unieruchamia część swych maszyn i instalacji. Tyle tylko że stopień uruchomienia tu jest niespotykane wysoki, gdyż sięga w przybliżeniu 90 % ogólnego potencjału przedsiębiorstwa. I istotnie, nie popełniamy wielkiego błędu, stwierdzając że większość firm i warsztatów

leciałoby się wkrótce w ogień jakiejś najokropniejszej rewolucji.

W każdym razie wiele obecnie możemy przebaczyć naszej historii.

Byliśmy sąsiadami najniekczemniejszego z Ludów cywilizowanych świata, cudem wyszliśmy jak dotąd z opresji.

I jeśli może nie jesteśmy najzdrowsi i najlepsi duchowo, ale nie ulegliśmy ani na chwilę moralnej zarzie zwanej hitleryzmem, a opartej na zasadzie starogermańskiej szkoły — siły przed prawem. Szeflor.

rzemieślniczych jest zagospodarowana i zatrudniona zaledwie w jednej dziesiątej części swego potencjału lokalowego i instalacyjnego.

Wyjątek stanowią tu jedynie niektóre sklepy i niektóre branże, jak spożywczo — kolonjalna, piekarska, i rzeźniczo — wędliniarska.

Pozornie zdawać by się mogło, że powyższa diagnoza, winna nas doprowadzić do wniosków skrajnie — pesymistycznych, jeśli chodzi o ocenę sytuacji. Nie jest to jednak ani słuszne ani pożądane, gdyż doprowadziłoby nas jedynie do negacji.

A przeciw zadaniem naszym jako pionierów życia polskiego na ziemiach odzyskanych, winna być postawa twórcza i optymistyczna.

Pesymiści bowiem przegrywają — a optymiści zwyciężają.

A my musimy zwyciężyć, jest to jedyne rozwiązanie postawione przed nami zadania. I napewno zwyciężymy, jeżeli ożywiać nas będzie myśl twórcza i solidarna współpraca w pełnym tego słowa znaczeniu demokratyczna między władzami a czynnikiem społecznym.

Wspólnym wysiłkiem musimy wykuwać naszą przyszłość, aby z dnia na dzień umacniać polskość i naszą siłę biologiczną na tej strao-polskiej ziemi. Patrząc na nas przeważające liczebnie niezwykłe oczy ludności obcej, która gotowa jest z każdego naszego nawet chwilowego niepowodzenia wyciągnąć daleko idące konsekwencje.

Jeżeli zatem zabierzemy się do rozwiązania problemu w sposób życiowy, praktyczny i fachowy. Ożywiłi wspólną wolą zajęcia stanowiska obiektywnego i gospodarzo-usprawiedliwionego i uzasadnionego, możemy być pewni, że już przez to samo osiągnęliśmy połowę zwycięstwa, a ostateczne zwycięstwo przyjdzie nam wówczas z łatwością.

W poszukiwaniu środków zaradczych wyjdźmy z najprostszego a logicznego stanowiska; usunąć procesy likwidujące i zabijające rozwój polskiego życia, a stworzyć warunki sprzyjające powstawaniu procesów rozwojowych i twórczych.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej stanął na stanowisku, że ziemię nowo odzyskaną przechodzą okres przystosowawczy, okres przeorganizowania gospodarczego. Ziemię zachodnie przechodzą obecnie okres rekonwalescencji po wstrząsie wojennym w znaczenie wyższym stopniu niż Województwa Centralne. I tak jak organizm dziecka w czasie swego rozwoju i po przebytej ciężkiej chorobie wymaga starannej pielęgnacji i leczenia, tak samo to nowe dziecko Rzeczypospolitej Polskiej — Dolny Śląsk, wymaga pieczołowitej opieki Matki i Lekarza, Matka nas winna uczyć stawić pierwsze kroki, Lekarz dawać niezbędne leki.

Śląsk Dolny wymaga kuracji bodźcowej, aby jego organizm zmobilizował jak największą ilość antytoksyn w walce z zatrzymującymi go bakteriami elementów obcych i złośliwych.

Dla każdego kto posiada chociażby elementarne wiadomości, i doświadczenie administracyjno — gospodarcze oraz wyrobienie polityczne, jest jasnym i naturalnym, że każda akcja zagospodarowania, wymaga wkładów finansowych. Jasnym to jest dla każdego rolnika, kupca i rzemieślnika, który uruchamia swój warsztat pracy.

A ponieważ z reguły osadnik Dolnego Śląska to nie jest człowiek ani bogaty, ani wzbogacający się, przeto zagospodarowanie się dla niego, jest problemem

Dobroćczenie na Dłogiej stronie

W kraju

Statut prawny dla Ziemi Zachodnich

W Opolu odbyło się zebranie przedst. wiceli władz i miejscowego społeczeństwa, poświęcone sprawom zwalczania przestępczości na ziemiach zachodnich. Poruszono niezmiernie doniosłą sprawę statutu prawnego i administracji ziem inkorporowanych.

Nasze ziemie zachodnie wciąż jeszcze nie posiadają odpowiedniej podbudowy prawnej, co w znacznej mierze komplikuje życie społeczne. — Jednym ze źródeł przestępczości są fatalne warunki uposażenia pracowników, jednakże życie na Opolszczyźnie normalizuje się powoli, ale stale.

Prezes Sądu Okręgowego w Opolu Dobrzyński podał do wiadomości, że statut prawny dla ziem zachodnich jest w opracowaniu i wejdzie on wkrótce w życie.

POLSKA LISTA PRZESTĘPCÓW WOJENNYCH

Warszawa. Ministerstwo Sprawiedliwości opracowało listę hitlerowskich zbrodniarzy wojennych; na liście tej widnieją cały szereg dygnitarzy i wyższych urzędników niemieckiej administracji cywilnej i wojskowej, którzy grasowali na terenie Polski.

Osoby, posiadające dodatkowy materiał obciążający wymienionych na liście przestępców, proszone są o zgłoszenie się do Ministerstwa Sprawiedliwości do Nadzoru nad Prokuraturą Specjalną (Warszawa — Praga, ul. Wileńska Nr. 2/4, gmach rządowy).

Lista przestępców jest wstawiona w Gmachu Ministerstwa Sprawiedliwości.

Dyżury Aptek:

w bieżącym tygodniu t. j.
od dnia 24 go do dnia 30 go
b. m. włącznie dyżuruje

APTEKA WARSZAWSKA

Jadwigi 2

TRZECI DECYDUJĄCY ETAP

zakończenie nie artykułu z str. 1

bardzo trudnym, i aby móc się utrzymać na powierzchni życia, należy go podtrzymać i przyjąć mu z pomocą.

Przedewszystkiem jednak nie wolno go obciążać nadmiernymi świadczeniami publicznymi. Rząd w zrozumieniu sytuacji, zwolnił na pewien czas od podatków, repatriantów zza Bugu, pozostałym zaś udzielił daleko idących ulg podatkowych. W dziedzinie zatem fiskalnej mieszkańiec Dolnego Śląska obciążony jest znacznie niżej niż mieszkaniec Centralnej Polski.

Analogicznie winny postąpić i lokalne władze, które najlepiej zresztą znają pozycję materialną osiedleńców. Usprawiedliwia ta okoliczność wyżej podana charakterystyka warunków w jakich pracuje osiedleńcy. Stopień wygospodarowania swego warsztatu pracy, winien stanowić podstawę do określenia wysokości świadczeń, którymi winien on być obciążony. Dlatego też ułożenie sprawiedliwe świadczeń publicznych, wymaga indywidualnego badania realnej zdolności płatniczej osiedleńcy, aby mu umożliwić uruchomienie i rozwój jego warsztatu pracy. Wysokość komornego czynszu dzierżawnego i innych ciężarów, może być w sposób sprawiedliwy i racjonalny zbadana przez czynnik społeczny, jakim są Komisja Międzypartyjna, Związki Zawodowe, Zrzeszenia gospodarcze — zawodowe. Opinia czynnika społecznego będzie najmiarodajniejszą podstawą dla powzięcia słusznej i sprawiedliwej decyzji kompetentnych władz administracyjnych.

Jeżeli pójdziemy tą drogą, napewno wyjdziemy zwycięsko, z trzeciego etapu repolonizacji ziem Odzyskanych:

uruchomienia życia gospodarczego, kulturalnego i społecznego, a z pewnością wówczas odniesiemy ostateczne zwycięstwo.

Proces w Norymberdze

Mowa Prokuratora

Po odebraniu od oskarżonych oświadczeń co do winy przewodniczący udzielił głosu jako pierwszemu przedstawicielowi oskarżenia prokuratorowi amerykańskiemu Jacksonowi.

— Otwarcie tego procesu — mówił Jackson — jest zadaniem niewdzięcznym. Fakty, które do niego doprowadziły, były tak złowieszcze i miały taką siłę niszczącą, że świat nie mógł się zgodzić na ich istnienie. Powtórzenie ich byłoby zagładą ludzkości.

— Siedzą za tym stołem trybunału przedstawiciele czterech narodów, które nie ploną bynajmniej żądzą zemsty, lecz gwarantują innym krajom wydanie bezstronnego wyroku, będącego jednym zadośćuczynieniem dla tych milionów, którym odebrano życie w czasie tej wojny.

— Na ławie oskarżonych zasiada dwadzieścia złamanych postaci, ale ich los prywatny nie posiada dla świata żadnego znaczenia. Oskarżeni jednak uosabiają ciemne siły, które będą przenikać świat długo po ich śmierci.

— Nie będą oni oskarżani przez zwyciężczych wrogów. Przemawiać będą dowody zbrodni przeciwko pokojowi, prowadzeniu wojny i ludzkości, spowodowanych przez bezgraniczną pychę, krwiożerczość i chęć niszczenia.

— Po pierwszej wojnie świat pozostał ukaranie przestępców wojennych ich własnym narodem. Okazało się to błędem, gdyż winni uchylili się od odpowiedzialności. Obecnie zwycięzcy pociągnęli zwyciężonych przestępców przed trybunał.

— Ale nie tylko ta okoliczność sprawia, że jest to jedyny w historii proces. Po raz także bowiem pierwszy w historii dano oskarżonym możliwość obrony. Uczyniliśmy to z pełną świadomością. Kary będziemy żądać nie na podstawie żądań zwycięzców, lecz na podstawie dowodów, które posiadamy.

— Nie zamierzamy wydawać wyroku na cały naród niemiecki. Gdyby partia narodowo-socjalistyczna działała normalnie i zwykłą drogą doszła do władzy, nie byłyby potrzebne oddziały SA i SS, SD i Gestapo i obozy koncentracyjne.

Omówiwszy rolę obozów koncentracyjnych w życiu Niemiec od zajęcia przez Hitlera zdemilitaryzowanej Nadrenii w r. 1936 po wybuch wojny z Polską i w czasie samej wojny, prokurator Jackson stwierdził, że wszyscy oskarżeni łącznie z NSDAP powzięli plan, o którym wiedzieli, że był nie do przeprowadzenia bez wywołania wojny, i że użyli wszystkich środków, aby osiągnąć postawione przed sobą cele.

W ramach działalności międzynarodowej doprowadziło to do ogromnych zbrodni przeciwko ludzkości. W ramach niemieckich objawiło się to zniszczeniem niemieckich związków zawodowych, walką z Kościołem i t. d.

Walka z Żydami prowadzona była z całą bezwzględnością.

— Hans Frank — mówił Jackson — którego wstyd mi nazwać prawnikiem, pisał w swoim dzienniku w r. 1944: „Żydzi są narodem, który musi przestać istnieć. Zniszczymy ich przy użyciu wszystkich środków.“

— 23 maja 1935 roku Hitler zebrał swój sztab generalny i oświadczył, że należy zwiększyć terytorium niemieckie i możliwości jego wyżywienia. Do tego celu konieczne jest zajęcie Polski i wykorzystanie jej możliwości rolniczych, zupełnie bez liczenia się z krajem Tym razem — mówił Hitler — nie obejdzie się bez wojny. Czasy awantury czechosłowackiej minęły.

— Dostarczymy dowodów, że „Oberkommando der Wehrmacht“, wydawało rozkazy o bezwzględnym zabijaniu spadochroniarzy i desantowców, że armia niemiecka miała dokonywać okrucieństw.

Bezczelny Hans Frank.

Hans Frank jako jedyny z dwudziestu oskarżonych wykazywał wielkie wzburzenie. Frank mruzczył pod nosem w czasie odczytywania aktu oskarżenia i uśmiechał się ironicznie. Wielokrotnie kiedy była mowa o okrucieństwach niemieckich dokonywanych w Polsce reagował szyderczym grymasem twarzy, zrywał się z miejsca, względnie mówił coś do swego sąsiada na ławie oskarżonych.

Kiedy prokurator odczytał w akcie oskarżenia o zamiarze Franka wytopienia wszystkich Żydów — szyderczy uśmiech zniknął z twarzy Franka, a twarz jego poszarzała.

Heß zemdlal.

W czasie tego samego przemówienia sędziego Jacksona Heß zemdlal, na skutek czego, straż porządkowa zmuszona była wynieść go z sali obrad.

Czego nie rozumieją ...

Norymberga. Promieniejąca na twarzach oskarżonych pewność siebie wynika prawdopodobnie z tego, że ci nie uświadomili sobie jeszcze należycie tego, iż proces ten spowodował rewolucję w pojęciu prawa międzynarodowego co do sądenia podlegaczy wojennych, zbrodni przeciwko pokojowi świata, niehumanitarnemu prowadzeniu wojny oraz innym przestępstwom przeciw ludzkości. Trybunał, posiadając odpowiedzialność przed całym światem i osądza, że mord jest morderstwem bez względu na to czy popełnił go premier czy też dowódca sztabu głównego, czy pomagał mu przy tym minister finansów że za mord odpowiada nie tylko sam dozorca obozu koncentracyjnego, ale i ten, który mu takie stinowisko umożliwił, powołując go na nie, mimo, że sam nigdy nie miał w rękę ani rewolweru, ani bata. Krótko mówiąc rozpoczyna się proces, który oznacza, że etyka obecnego prawa karnego wnika do prawa międzynarodowego.

GEN. DE GAULLE ZNOW PREMIEREM THOREZ MINISTREM BEZ TEKI

Paryż. Skład rządu. Premierem i ministrem obrony narodowej jest gen. de Gaulle.

W gabinecie zasiada czterech min. bez teki, m. in. Aurioł z ramienia socjalistów, Thorez z ramienia komunistów, Gay i Jacquinot. Ministrem spraw zagranicznych jest nadal Bidault.

Paryż. Nowy rząd de Gaulle'a składa się poza ministrami bez teki z przedstawicieli 21 ministerstw. De Gaulle jest premierem, sze-

fem sił zbrojnych i ministrem obrony narodowej. Zniesione zostało ministerstwo dla spraw jeńców wojennych, ministerstwo zaopatrzenia zostało połączone z ministerstwem gospodarki, ministerstwo zdrowia i higieny otrzymało również nową nazwę.

Komuniści otrzymali kontrolę nad wszystkimi ministerstwami gospodarczymi. Są to ministerstwa gospodarki, pracy i zaopatrzenia wojennego.

ZAOSTRZENIE SYTUACJI NA JAWIE EKSTREMISCI ZAWŁADNĘLI KIEROWNICTWEM POWSTANIA

Londyn. Z Batawii donoszą o poważnym zaostrzeniu się sytuacji na Jawie. Między oddziałami indonezyjskimi i holenderskimi nastąpiły ostre starcia. Barykady obsadzone są gniazdami karabinów maszynowych. — Rozgłoszono radiowo skrajnych nacjonalistów ogłoszono „wypowiedzenie wojny Wielkiej Brytanii“, wypierając się dr. Soe Karno i wysuwając pod adresem umiarkowanych przywódców indonezyjskich oskarżenia i zdradę kraju.

Jak donoszą korespondenci z Jawy, wielu Japończyków przyłączyło się do oddziałów indonezyjskich i walczy w ich szeregach. Z Surabaji donoszą o dalszym planowym zajmowaniu terenów przez wojska brytyjskie. — Generałny dowódca wojsk w południowo-wschodniej Azji, gen. Ramsay, przybył do Batawii i odbywa rozmowy z lokalnymi władzami.

Ze świata

Proces w Norymberdze

Londyn, ant. wł. W dalszym przebiegu procesu w Norymberdze, został odczytany akt oskarżenia. Oskarżeni nie przyznają się do winy, podając bądź stereotypową odpowiedź: „jestem niewinny- albo zarzucając fałszywe stwierdzenia tożsamości. Hermann Goering trzyma się twardo, Keitel się już załamal. Z kolei zabierze głos prokurator.

Krwotok mózgu Kaltenbrunnera

Norymberga. — Bezpośredni szef dawnej niemieckiej Sicherheitspolizei dr. Ernst Kaltenbrunner nie będzie obecny na otwarciu procesu, z powodu krwotoku mózgu. Brak również będzie Leya, Bormana, Kruppa i przypuszczalnie Hessa, co do którego przeczytano zapadnie decyzja.

Aresztowanie Emmy Goering

Berlin, PAP. Emma Goering, żona b. marszałka lotnictwa rzeszy i jednego z głównych przestępców wojennych, została aresztowana i osadzona w wojskowym więzieniu amerykańskim.

Celuloza i papier z Finlandii

Gdynia, PAP. Fiński statek „Hilda Thordon“ przywiózł z Finlandii ładunek składający się z 1.300 ton celulozy oraz 100 ton papieru.

Likwidacja baz amerykańskich w Europie

New York, Columbia. Amerykanie zamierzają zlikwidować niektóre swe bazy morskie w Europie w związku z coraz to większym zasięgiem transportu powietrznego.

RZĄD BULGARSKI ODPIERA ZARZUTY

U. S. A.

Sofia. W buiegły piątek rząd Stanów Zjednoczonych wystosował do Bułgarii notę, w której zapowiedział, że nie uzna prawdopodobnie wyniku mających się w niedzielę odbyć wyborów, a także rządu, jaki po tych wyborach zostanie utworzony. W odpowiedzi, rząd bułgarski wyjaśnił w swej nocie, że opozycja miała wszelką możliwość wzięcia udziału w wyborach i zorganizowania kampanii wyborczej. Co do rzekomych aktów gwałtu i przymusu, to zarzuty te są najzupełniej niesłuszne, ponieważ opozycja już dawno przed ogłoszeniem wyborów zapowiedziała, że będzie je bojkotowała. W zakończeniu noty rząd bułgarski zaznaczył, że po odbytych wyborach skorzysta z każdej sposobności, aby z własnej inicjatywy rozszerzyć swe podstawy demokratyczne.

GRECJA DOMAGA SIĘ PLN. EPIRU

Ateny. W Atenach odbyła się wczoraj masowa manifestacja prawie stu tysięcy tłumy przeciwko uznaniu rządu albańskiego przez Wielką Brytanię i inne państwa. Biskup metropolita Aten, Pantelejmon, odczytał do zebranych demonstrantów tekst rezolucji, domagającej się okupacji Epiru przez Grecję. Epir, obecnie należy do Albanii. Demonstracje tego rodzaju miały również miejsce w Salonikach i innych miejscowościach.

W PALESTYNIE SPOKÓJ

Londyn. W Palestynie panuje spokój. W Tel-Awivie złagodzone zakaz wychodzenia. Należy się spodziewać, że jeżeli nie nastąpią żadne incydenty, to zostanie on w zupełności zniesiony. Tymczasowy wysoki komisarz Palestyny Shaw odwiedził te ośrodki, gdzie ostatnio miały miejsce zajścia. Oświadczył on, że szkody, wynikłe z powodu tych zajść, wynoszą wszystkiego 200 funtów. Dodał on przy tym, że swą akcją Żydzi nie zaszkodzili nikomu innemu, jak tylko sobie. Shaw odbył w Tel-Awivie rozmowy z radą miejską i innymi osobistościami.

Rządy Syrii i Libanu zbadały wspólnie sprawę Palestyny i postanowiły wyznaczyć swych przedstawicieli do Ligi Państw Arabskich.

PRAGA ŻEGNA ODDZIAŁY ARMII CZERWONEJ

Praga (PAP.). Praga uroczyście żegnała opuszczając Czechosłowację oddziały Armii Czerwonej. Około 100 tysięcy osób wyległo na ulice. Obecni byli prezydent Benes i członkowie rządu. Defilujące oddziały obrzucały kwiatami. W przemówieniach podkreślano wdzięczność Czechosłowacji dla Armii Czerwonej za wyzwolenie spod okupacji niemieckiej.

Gen. de Gaulle ponownie tworzy rząd

Francuskie Zgromadzenie Narodowe powierzyło gen. de Gaulle ponownie utworzenie rządu. Francja z silnym zainteresowaniem i z nią świat cały śledzi przesilenie gabinetowe we Francji.

ROCZNICA LISTOPADOWA

W dniu 29. go listopada przypada rocznica Powstania Listopadowego, które było pierwszym od czasów rozbiorów bohaterkim zrywem pokoleńa ówczesnego do walki o WOLNOŚĆ i NIEPODLEGŁOŚĆ. Mimo ofiar i niepowodzenia wywarło ono wielki wpływ na Narodzię Polskim, szerokim echem odbijając się równocześnie zagranicą i roznieciło iskrę stałego buntu przeciw krzywdzie wyrządzonej przez zaborców, co w konsekwencji wywołało potem powstanie styczniowe a następnie udział w wojnie światowej i odzyskanie Nipodległości.

W związku z tą pamiętną dla nas Polaków rocznicą za staraniem i z inicjatywą Urzędu Inf. i Prop. w „Domu Kultury” przy ul. Jagiellońskiej Nr. 5 odbędzie się w tymże dniu uroczysty obchód, na który złożą się występy artystyczne sekcji dramatycznej „P. D. K.” (fragment „Wesela” Wyspiańskiego) oraz sekcji dramatycznej z Żarowa (inscenizacji i melodeklamacje).

TAJEMNICA BRONI PALNEJ

Zebrała się kiedyś zwierzyna
Co leśne zaludnia knieje
Każdy swe żale wspomina
I każdy płacze boleje

Ze broń ognista ich męczy
Ze grozi im pewna zagłada
Ze ginie ród zajęczy
I sarni ród przepada

Żalami bory się trzęsą
Z gałązek lecą liście
Jesteśmy tylko na mięso
Na futro też oczywiście

Aż w końcu postanowiono
Rozpocząć pertraktacje
By broń ognistą skasować
I każdą szanować nacje

A dla większej pewności
Na lasy i okolice
Nie robić żadnych trudności
Zdradzić jej tajemnice

Nawet niedźwiedź się ruszył
I wygłosił orędzie
Lecz myśliwych nie wzruszył
I polować się będzie.

GOSPODARCZE ZNACZENIE ZIEM ZACHODNICH

PRZEMYSŁ MINERALNY

Na wyjątkowym bogactwie surowców oparty przemysł mineralny zajmuje przodujące stanowisko w życiu gospodarczym Śląska Dolnego. Produkcja bowiem jego nie tylko że pokrywała zapotrzebowanie własne lecz zaopatrywała wschodnie i północne Niemcy wraz ze stolicą w doskonałe wyroby ceramiczne, szklane oraz kamienie naturalne do budowy ulic, dróg i gmachów a nadto uczestniczyła w niemieckim eksporcie produktów mineralnych w wysokości 23%.

Ceramika śląska obejmuje, z wyjątkiem najwyższych gatunków porcelany artystycznej i ozdobnej, cały zakres produkcji ceramicznej. Szczególnie silnie rozwinięta jest wytwórczość materiałów budowlanych, technicznych, sanitarnych i użytku codziennego.

Ponad 350 cegielni, zatrudniających do 12000 pracowników, wytwarza nie tylko ceramikę czerwoną (cegła, dachówki, drenaż, pustaki stropowe i ścienne) lecz również szamoty, płytki okładzinowe, cegły licowe, klinker i t. p. Znaczna część tej produkcji przeznaczona jest na wywóz poza granice Śląska, a przede wszystkim na Pomorze i do Berlina. W obecnych warunkach ten dział przemysłu śląskiego może mieć zasadnicze znaczenie dla odbudowy Warszawy, Poznania oraz innych miast i wsi zniszczonych w czasie wojny.

Ponad 10 zmechanizowanych wytwórni kamionki i rur kamionkowych produkowało przed wojną 15%, niemieckiej produkcji kamionki sanitarnej oraz 40%. Kamionki dla celów przemysłu chemicznego. Zdolność produkcyjna, przy zatrudnieniu około 2000 pracowników, sięgała 50 000 ton gotowych wyrobów.

Na szczególniejsze zaznaczenie zasługuje wielki przemysł garncarski okolic Bolesławca, gdzie w 20 przeszło zmechanizowanych wytwórniach produkuje się najlepsze na świecie kamionkowe naczynia kuchenne, opakowania chemiczne, doniczki, wyroby specjalne dla celów technicznych i farmaceutycznych.

W zakresie materiałów ogniotrwałych produkcja Zachodniego Śląska poniosła wielkie straty wskutek oddzielenia jej od wschodniej części Ziemi Śląskich, Wielkopolski i Pomorza. Kilkanaście istniejących bowiem wytwórni o zdolności wytwórczej ponad 220 000 ton wyrobów rocznie (produkcja Polski z lat 1937-8: 120 000 ton) musiało ograniczyć produkcję do 80-90 000 ton. Przemysł materiałów ogniotrwałych na Śląsku Zachodnim dysponuje doskonałymi miejscowymi surowcami do produkcji materiałów szamotowych, magnezytowych i częściowo dynasowych, a zatem najważniejszych działów swojej produkcji.

Cztery wytwórnie ceramiczne rozwijały działalność w kierunku produkcji sanitarnych wyrobów z białej kamionki, czym niejako uzupełniały działalność wytwórni rur kamionkowych, stosowanych przeważnie dla celów kanalizacyjnych. — W kilkunastu wytwórniach wytwarzano płyty okładzinowe, płytki i elementy kwasoodporne, cegły glazurowane, płytki mozaikowe oraz inne specjalne wyroby ceramiczne.

12 wytwórni porcelany domowej i technicznej wytwarzało ponad 22 000 ton porce-

lany rocznie, czterokrotnie przewyższając produkcję wszystkich wytwórni polskich, czynnych w latach 1937-8. Specjalne działy produkcyjne porcelany technicznej osiągały wysokie wyniki w zakresie produkcji porcelany elektrotechnicznej. Na Śląsku Dolnym wykonano bowiem np. izolatory porcelanowe dla olbrzymich napięć 1 200 000 wolt prądu stałego oraz 800 000 wolt prądu zmiennego. Są to rekordowe osiągnięcia techniczne w tym zakresie.

Kilkanaście wytwórni szkła skupionych przeważnie w północno-zachodniej części Śląska Dolnego wytwarza niemal wszystkie gatunki szkła optycznych, kryształowych, budowlanych, butelkowych oraz barwnych szkła ozdobnych i witrażowych, tworząc wielki europejski ośrodek przemysłowy ze szczególnym skupieniem hut szklanych w Białej Wodzie na Łużycach Górnych.

W zakresie produkcji zapraw budowlanych na pierwsze miejsce wysuwa się produkcja 1 500 000 ton cementu wytwarzanego w 10 zachodnio-śląskich cementowniach skupionych z jednym wyjątkiem w okolicy Opola. Trzy poważne ośrodki przemysłu wapienniczego a mianowicie na Śląsku Opolskim, w powiecie kłodzkim oraz w dolinie Kocaby, zaopatrywały wschodnie Niemcy w wapno budowlane, chemiczne, hutnicze i rolnicze. Nadto dwie wytwórnie gipsu produkowały najważniejsze jego gatunki handlowe oraz zaopatrywały przemysł cementowy w gips surowy niezbędny do produkcji cementu. W zakresie więc produkcji zapraw budowlanych Śląsk Zachodni posiadał znaczną nadwyżkę produkcyjną, którą wysyłał poza granice. Szczególnie ciężką dla przemysłu wapienniczego była utrata wielkopolskiego rynku zbytu po wytyczeniu granicy polsko-niemieckiej w roku 1922. Przemysł ten musiał ograniczyć swoją działalność o mniej więcej 40%. Ponowne więc nawiązanie stosunków między tymi dwoma polskimi dzielnicami będzie związane z oczywistą korzyścią gospodarczą dla obu tych organizmów gospodarczych.

Przemysł eksploatacji i obróbki granitów, skupiający się na zachodnim brzegu Odry, produkował wszelkie handlowe gatunki wyrobów granitowych począwszy od tuczniak, kostki drogowej do wielkich bloków pomnikowych. Kilkadziesiąt jednostek przemysłu kamieniarskiego przetwarzało ponad 2 000 000 ton bazaltu rocznie oraz innych skał wylewnych na doskonałe tucznie drogowe, betonowe i kolejowe. Kilkadziesiąt łomów piaskowców, marmurów i serpentynów oraz parę wielkich fabryk obróbczych zaopatrywało Śląsk, znaczną część Niemiec oraz niektóre miasta europejskie i amerykańskie w doskonałe materiały budowlane do licowania fasad gmachów monumentalnych. Możliwości produkcyjne istniejących kamieniołomów ocenia się na 8 000 000 ton kamienia rocznie o wartości ponad 70 000 000 zł. Jest to cyfra niemal trzykrotnie wyższa od naszej produkcji z lat 1937-8. Śląski przemysł kamieniarski posiada zatem zasadnicze znaczenie dla odbudowy i rozwoju naszej sieci drogowej, kolejowej, regulacji rzek oraz dla budownictwa publicznego.

Międzypartyjna Komisja Porozumiewawcza w Świdnicy

Institucja, która jest łącznikiem między społeczeństwem, a władzami administracyjnymi danego środowiska jest Międzypartyjna Komisja Porozumiewawcza.

Komisja Międzypartyjna w Świdnicy składa się z 16 osób, delegowanych przez następujące partie: Stronnictwo Demokratyczne, Stronnictwo Ludowe, Polską Partią Robotniczą i Polską Partią Socjalistyczną.

Komisja Międzypartyjna, w pierwszym rzędzie, jest czynnikiem opiniotwórczym, odnośnie różnego rodzaju przejawów życia politycznego i społeczno-gospodarczego w danym terenie, oraz organem kontroli społecznej, odnośnie do działalności wszelkich instytucji państwowo-publicznych.

Na ostatnim swym posiedzeniu Porozumiewawcza Komisja Międzypartyjna powołała Komisję Kontroli Społecznej, do której wchodzi po dwóch przedstawicieli z każdej partii.

Członkowie Komisji Kontroli Społecznej mają upoważnienie do kontrolowania działalności wszelkich urzędów i instytucji, służących dobru publicznemu, w celu zwalczania protekcjonalizmu i nadużyć.

Wszelkie zażalenia, odnośnie złego traktowania, lub zaniedbań czy nadużyć poszczególnych funkcjonariuszy danego urzędu czy instytucji — należy składać w Sekretariatach partii i stronnictw politycznych.

Meldunek należy składać w zapieczętowanej kopercie z wyraźnym napisem: „Do Komisji Kontroli Społecznej.”

Anonimowe doniesienia nie będą rozpatrywane.

Adresy partii i stronnictw są następujące: Stronnictwo Demokratyczne — Traugutta 7; Stronnictwo Ludowe — pl. Grunwaldzki 2; Polska Partia Robotnicza — Zamkowa 9; Polska Partia Socjalistyczna — Marksa 27.

Z życia Stronnictwa Ludowego

Dnia 21. bm. o godz. 16-gj odbyło się zebranie organizacyjne koła miejskiego Stronnictwa Ludowego.

Na przeszło 400 członków zamieszkałych w powiecie, 73 członków Stronnictwa ma stałe zamieszkanie w m. Świdnica. Zatem powstała konieczność organizacyjna założenia Koła obejmującego swoją działalnością m. Świdnicę.

Przewodniczył zebraniu ob. Jan Gołębiowski, Prezes powiatowy S. L., który po zagajeniu wygłosił przemówienie na temat celów i zadań S. L. oraz głównych wytycznych działalności partii na terenie powiatu i miasta.

Następnie przystąpiono do ukonstytuowania Zarządu Koła, który został wybrany jednogłośnie w następującym składzie:

Prezes: ob. Mgr. Jan Pic de Replonge,
Wiceprezes: ob. Lipiński Henryk,
Sekretarz: ob. Zawadzki Bolesław,
Skarbnik: ob. Hobot Eugenia.

Komunikat

Dnia 25. 11. 45 o godz. 4-tej po południu w sal. P. C. K. przy ul. Zeromskiego 14., odbędzie się uroczysta Akademia na zakończenie Tygodnia Propagandowego P. C. K. z uroczystym programem, na którą zaprasza Obywateli M. Świdnicy.

Teatr Miejski

Poniedziałek 26. XI. premiera Komedii muzycznej Hennequina p. t.

„Poskromienie Żon“

Tadeuszem Żakrzewskim artystą scen warszawskich od wtorku dn. 27. XI. codziennie „Poskromienie Żon“.



Wykonujemy najnowszym systemem elektryczne podnoszenie oczek u ponoczoeh. Wykonanie solidne i terminowe. Informacje w sklepie Rynek 34.

Ostatni pacjent

Po całodziennym przyjmowaniu pacjentów lekarz Hans Dortherd z rokoszą zapalił papierosa i z zadowoleniem reasumując całodzienną pracę stwierdził, że i dzisiaj w dużej części ci „dumen Polen“ są jego pacjentami.

Odpoczynek i rozmyślenia zostają nagle przerwane wejściem pacjenta.

Postać dziwna o zdecydowanie wrogim wyrazie twarzy.

Na pytanie swoje — co pacjentowi dolega — otrzymuje odpowiedź, której się nie spodziewał.

— Przyszedłem porozmawiać —

Po obliczu lekarza przebiegają zmienne uczucia.

Przybysz siadając rozpoczyna rozmowę. — Pamiętasz Hansie Dortherd rok 1942, gdy pracowałeś w małym mieście na Ziemi Śląskiej jako lekarz urzędowy władz niemieckich. Może zapomniałeś? Razem przejdziemy historię Twojej pracy tak owocnej dla kiedyś butnej ojczyzny „walczącej”

i zwyciężającej na wszystkich frontach“ — a dzisiaj leżącej w pyłe hańby.

Lekarz chce przerwać tok mowy pacjenta lecz ten ruchem ręki go powstrzymuje.

— Przypomnij sobie — przyszedł robotnik fabryczny chory na płucą z gorączką 38° C prosząc o zwolnienie z pracy, a ty z przekleństwem na ustach wyrzuciłeś go za drzwi kładąc mu pracować.

Cóż miał biedak robić poszedł do fabryki, mając żonę i drobne dzieci, bał się że go zamkną lub wywożą do obozu za sobotaż, a najbliższych będą prześladować. Umarł z wycieńczenia gorączką i chorobą, na posterunku, przy maszynie. A Ty zanotowałeś w kronice lekarskiej: umarł na serce —

— Pamiętasz, tą małą dziewczynkę? — mieszkala w tym domu co ty w suterynie. Do chorego na dyfteryt wysyłał cię matka błagając pomocy ze łzami w oczach Ty odmówiłeś pomocy. Dziecko umarło.

Czy lzy i rozpacz tej matki nieprześladowały cię po nocach?

Lekarz błędnie, unosi się na krzesle chcąc wstać i przerwać intruzowi lecz wzr. k pacjenta rzuca go spowrotem na krzesło.

— Odawieź swą pamięć-przypomnij sobie tą robotnicę która pracowała u „bauera“ chora na przepuklinę, choroba przy której dźwiganie ciężarów jest zabójstwem, przysłała po zaświadczenie o stanie choroby dla „arbeitsamtu“, by przydzielono ją do lżejszej pracy. Ty uderzyłeś ją nazywając „polnische Schweine“ — wyrażając opinię że może zdechnąć o jednego Polaka mniej będzie

A czy przypominasz sobie kiedy na własne żądanie zostałeś przeniesiony, jako lekarz jednego z obozów koncentracyjnych, sam pomagając mordować! Przypomnij sobie doświadczenia jakie robiłeś na więzniach, na organizmach zdrowych, ilu z nich w strasznych mękach umierało, a ty z sadytycznym usmiechem zacierałeś ręce, ciesząc się z winików twej „owocnej pracy“.

Na izbach chorych w obozie nieudzielałeś najprymitywniejszych leków, niemówiąc już o znieczulaniu bólów.

Nie stoi ci przed oczami obraz dziewczyny, której dałeś zastrzyk po którym następowalo powolne sztywnienie organizmu. Pamiętasz tą twarz wykrzywioną okropnym grymasem bólu.

Hansie Dortherd kto wyliczy twoje winy, kto zbada ogrom przestępstw popełnionych przez ciebie.

Ty lekarz, który porzuciłeś nieść pomoc cierpiącym ludzi, ty stałeś się zbrodniarzem, sadystą.

Któż zaręczy czy i dziś nieuprawiasz niecnego procederu, kto ci dzisiaj uszczęśliwi znając ogrom twych zbrodni?

— Morderca nie może być lekarzem!

Z twarzy Hansa Dortherta sphywa Kroplisty ślany pot-drzy.

Sędzia stoi spokojnie i czeka reakcji, lecz Hans niema siły odpowiedzieć. Pokójówka która wypuszczała pacjentów długo czeka na wezwanie lekarza, zniecierpliwiona — puka — Ciska —

Wchodzi — Hans Dortherd nie żyje.

Ostatnim pacjentem była śmierć. — K.

Z Tygodnia Propagandowego P. C. K.

W dniu 15. XI. b. r. rozpoczął się w Świdnicy Tydzień Propagandowy P. C. K. pod protektoratem Ob. Prezydenta Olszka z małżonką. W niedzielę 18. XI. odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, podczas którego został poświęcony Sztandar P. C. K. W podniosłym swym przemówieniu Ks. Proboszcz zachęcił pracowników P. C. K. do dalszej usilnej pracy pod sztandarem, na którym widnieje napis „Miłuj bliźniego!”, szczerne hasło miłości chrześcijańskiej i pracy społecznej.

W tymże dniu odbyła się Akademia w sali P. C. K., którą zagał Pełnomocnik P. C. K. na Okręg Świdnica Ob. Marciniak, który w swym trzęczowym i treściwym przemówieniu zobrazował główne wytyczne pracy P. C. K., podkreślił pełne zrozumienia ustosunkowanie się miejscowego społeczeństwa do współpracy z P. C. K. i prosił o nią nadal.

W części muzyczno-wokalnej usłyszeliśmy „Kujawiaka” Wieniawskiego, „Tańce słowiańskie” Dworaka i „Poem” Fibicha, w pięknym wykonaniu Dyrektora Szkoły Muzycznej Skawiny.

Recytacja Dr. Mężniskiej znalazła żywy oddźwięk w sercach słuchaczy: przesuwali się przed nami kolejno obrazki pełne poetyckiego uroku, ilustrujące samarytańską pracę Czerwonego Krzyża.

Na ostatku usłyszeliśmy odegrany na fortepianie „Polonez” Bedur Szopena.

Akademii zakończono wspólnym odśpiewaniem Roty.

DROGA ŻYCIA

Widzę drogę szeroką — a wiatr ją omiata,
Na niej rzesze narodu płyną jedną falą,
Zdepczą wszystko na drodze i wszystko obalą,
A droga ta prowadzi, gdzieś tam — na skraj świata ...

Ludzie, ludzie, powiedzcie — dokąd Wy dążycie?
Widzę Was jak idziecie wszyscy w jedną stronę;
Widzę Wasze postacie drżące, pochylone,
Pod ciężarem tych cierpień, które zsyła życie.

Widzę Was, jak idziecie po tej drodze świata.
Kto słaby, ten zostanie — na tej drodze padnie;
Kto silny, ten Was minie i Wami zawładnie
I prowadzi Was naprzód! — Tak mijają lata.

Wy idziecie wciąż naprzód. Dokąd wy dążycie?!
Wszak na końcu tej drogi wyrzuta mogiła,
Która wewnątrz swe zimne wam wszystkim odkryła ...

A ta droga tak krótka. Toć to Wasze życie ...
Wojciech Luba.

Zawiadomienie

Zarząd Powiatowego Związku Ogrodniczego zawiadamia swych członków z miasta i powiatu, że Zebranie miesięczne odbędzie się dn. 9. XI. w niedzielę o godz. 13-tej w lokalu Pow. Urzędu Ziemińskiego ul. Oświęcimska 3. Zarząd.

Życie sportowe

Dotkliwa i bardzo bolesna klęska Dynamo — Cardiff City 10:1 (3:0)

Londyn. Mecz Dynamo z Cardiff City zakończył się dwucyfrową klęską Anglików.

Zwycięstwo piłkarzy radzieckich w takim stosunku wywarło w kołach sportowych całego świata ogromne wrażenie.

Ostatnie wydania dzienników wieczornych w sobotę oraz wydania niedzielne pism angielskich przyniosły obszernie komentarze do samych zawodów oraz szereg fotografii z przebiegu meczu.

„Wiedzieliśmy — pisze „Times” — już po meczu Dynamo z Chelsea, że piłkarze radzieccy odniosą zwycięstwo nad Cardiffem, i że będą starali się wywołać jak najlepsze wrażenie — to jednak co pokazali w Cardiffie, deklasując drużynę angielską przeszło nasze najgorsze oczekiwania.

Porażkę Cardiffu w stosunku 10:1 „Times” określa miłą niespodzianką, jaką sprawiło Dynamo sportowcom angielskim. Porażki takiej nie doznała dotychczas żadna drużyna angielska w Anglii z drużyną europejską.

Dynamo wykazało w meczu z Cardiff City cały swój kunszt piłkarski.

Zwycięstwo ich w takim stosunku było

Napad rosyjski tym razem doskonale dysponowany strzelat z każdej pozycji.

Matematycznie niemal obliczone strzały. Wzorowe ustawianie się, doskonale opanowanie piłki, świetna gra głową i całym ciałem oto walory graczy radzieckich.

W zespole zwycięzców trudno kogoś wyróżnić, gdyż wszyscy grali doskonale. Na pierwszy plan wybił się jednak doskonały Bobrow w ataku strzelec bramek. Pozostałe bramki strzelili: Archangielski 3, Bieskow 3. Przy stanie 8:0 bramkarz Dynamo Chomicz obronił strzał karny.

Spotkaniu przyspisywano się ponad 30.000 widzów to jest tyle ile stadion w Cardiffie mógł pomieścić.

B. L.

Powtórne zwycięstwo Piłkarzy Radzieckich w Londynie. „Dynamo” — Arsenal 4:3.

Jak donoszą z Londynu:

W środę 21 rezerwowała drużyna Moskiewskiego „Dynamo” swój trzeci mecz na terenie angielskim i odniosła zasłużone zwycięstwo. Tym razem przeciwnikiem był doskonały londyński Arsenal.

B. L.

ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ

KRAKOW **SWIDNICA**
PKS **Polonia**

W niedzielę dnia 25. XI. 1945 r. odbył się mecz piłki nożnej między Poczтовым Klubem Sportowym Kraków i dobrze już znaną Polonią Świdnicką.

Zawody prowadzić będzie znany już w sporcie przedwojennym międzynarodowy dział Ob. Rutkowski z Krakowa.

POLSKA — CZECHOSŁOWACJA 16 GRUDNIA W POZNANIU

Po wielu perypetiach nasze 50-te jubileuszowe międzynarodowe spotkanie bokserkie z Czechosłowacją (z którą spotykamy się poraz 6-ty) wreszcie zostanie ostatecznie 16 grudnia w Poznaniu w wielkiej hali fabrycznej (Afa), magaczej pomieścić 115 tysięcy widzów.

Początek spotkania naznaczono na godzinę 11-tej. W okresie przedwojennym wszelkie spotkania pięściarskie o charakterze międzynarodowym i sportowym odbywały się w Poznaniu.

Jak oświadczył kpt. sportowy PZB w składzie naszej reprezentacji zajdzie jedynie zmiana w walce Koguciej. W tej walce według wszelkiego prawdopodobieństwa walczycie będzie Miszcuk (Słaski). Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie w najbliższych dniach. Poza tym skład drużyny nie ulegnie zmianie.

Cześć przybędą do Poznania 14-go grudnia. Sędzią Czechów będzie prawdopodobnie następujący: ciężkiej: Zoff, Jelen, Petrina, Kondela, Prochaska, Gazda, Netuka, Nekolny. Raut po meczu odbędzie się w sali ratuszowej.

B. L.

ZWYCIĘSTWA ŁÓDZKICH KOLARZY

W niedzielę odbyły się w Łodzi pierwsze zawody kolarskie z udziałem najwybitniejszych zawodników Warszawy: Michalaka, Napierały i Popończyka. Łódź wystawiła doskonałą drużynę z Bekiem na czele. W wszystkich konkurencjach zwycięstwo odnieśli kolarze łódzcy. W biegu na 200 mtr. zwyciężył Bek przed Popończykiem i Biernaszewskim. Napierała wycofał się.

WĘGRY — RUMUNIA 7:2 (5:2)

Budapeszt. Rozegrany w Budapeszcie międzynarodowy mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Węgier i Rumunii przyniósł zwycięstwa Węgrów w stosunku 7:2 (5:0). Spotkaniu przyspisywano 40.000 widzów. W reprezentacji Węgier wystąpili znani przedwojenni gracze Szengeller, dr. Szrossi i bramkarz Csikos. Mecz sędziował Herczka.

DANIA — NORWEGIA 4:2 (2:2)

Oslo. Po przegranej ze Szwecją piłkarze Danii uzyskali w Oslo zwycięstwo nad reprezentacją narodową Norwegii w stosunku 4:2. Do 82-giej minuty wynik meczu brzmiał jeszcze 2:2. Spotkanie reprezentacji B obu tych państw przyniosło również zwycięstwo Duńczykom 5:1.

SZWAJCARIA — WŁOCHY 4:4 (2:1)

Pierwsze międzynarodowe spotkanie w piłce nożnej obu tych państw po wojnie przyniosło niezwykle emocjonujący walkę wynik nierozstrzygnięty. Do połowy prowadzili Szwajcarzy 2:1. Początkiem drugiej części meczu Włosi przypuścili na bramkę Szwajcarii zereg gwałtownych ataków w rezultacie których wyrównali i osiągnęli prowadzenie 4:2.

W ostatnich 15 minutach gry udało się Szwajcarom wyrównać na 4:4. Trzy bramki dla Szwajcarów strzelił Aemado (3) i Aobi (1). Dla Włochów strzelcami bramek byli Biavati i Piola (po dwie). Widzów 25.000.

Locarno. Szwajcaria B — Włochy B 1:4 (0:2).

Browar w Beğendorfie poleca znakomite piwo

tel. 2207

całkowicie zasłużone i mogło być nawet jeszcze wyższe. Stylem i techniką Rosjanie górowali o klasę nad Anglikami.

Dynamo dało przykład na czym polega gra zespołowa.

Piłka krążyła szybko to naprzód to w tył, serię podania do graczy nie należały do rzadkości. Żaden z graczy „Dynamo” nie pozwalał sobie na pokazowe wózki, mimo zdecydowanej przewagi zespołu radzieckiego.

PROHIBICJA KOLARZY WARSZAWSKICH

Warszawski Okręgowy Związek Kolarski wskutek stwierdzenia, że kolarze polscy nadmiernie używają alkoholu, powziął uchwałę, zabraniającą używania alkoholu tak działaczom, jak i czynnym sportowcom pod groźbą sankcji karnych.

Uchwała ta zabrania również używania alkoholu na przyjęciach i bankietach.

Okręg stołeczny wystąpi na walnym zebraniu P. Z. K. z wnioskiem o rozszerzenie tej uchwały na wszystkie okręgi.

Tran Leczniczy

dla dzieci

poleca

Apteka pod „Białym Orłem”

Rynek 35

Suszcza — Restauracja Dancing

Wyborowa Kuchnia — Wykwintne Zakąski

Koncertowy Zespół Polskiej Orkiestry 6 - osób. pod batutą S. T. Moracha z Warszawy

Najpiękniejszy lokal w Świdnicy

Ceny umiarkowane

ulica Środkowa 5, drugie wejście Rynek 17

Uprzejmie zaprasza Gości właściciel J. Świągost.

„WARSZAWIANKA”

Jedyna w Świdnicy warszawska kuchnia, zaprasza na smaczne posiłki.

Codziennie koncert fortepianowy.

ul. Długa Nr. 2.

Nowoczesny

Zakład Art.-Fotograficzny

K. Konaszewski

Świdnica I-go Maja Nr. 2. — Tel. Nr. 2779

wykonuje wszelkie prace z zakresu fotografii solidnie, szybko i tanio

CENY OGŁOSZEN: w tekście 40 zł za mm szerokości 1 szpalty, za tekstem 25 zł za mm szerokości 1 szpalty. Urzędowe przetargi, nekrologi 15 zł za 1 mm szerokości szpalty. Drobne 6 zł na wyraz (najmniej 50 zł), poszukiwanie rodzin i pracy — 3 zł za wyraz (najmniej 30 zł). Tłustym drukiem 100 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne regulują Administracja Pism.

Gazetę redaguje Komitet. Wydawca: Pełnomocnik Rządu R. P. Obw. nr. 50. Interessantów przyjmuje się codziennie od 10—13. Sekretarz Redakcji i Kasa codziennie od 12—14. Redakcja rękopisów nie zwraca. Adres Wydawnictwa: Świdnica, Rynek 34. Tel. 2557, 2558, 2559.